

Komentarz Tygodniowy

Miniony tydzień upłynął pod znakiem spadków na światowych giełdach. Dobre nastroje, które panowały jeszcze dwa tygodnie temu na rynkach akcji zostały przerwane powracającymi obawami o kondycję finansową niektórych państw Unii Europejskiej. Pod koniec tygodnia powróciła awersja do ryzyka spowodowana kłopotami Irlandii z finansowaniem swoich wydatków budżetowych oraz złym stanem tamtejszego sektora bankowego. Jak dobrze pamiętamy wiosną tego roku podobny scenariusz niemal zepchnął Grecję w bankructwo - Ateny zostały uratowane w ostatniej chwili przez pożyczki z krajów strefy euro i MFW. Najnowsza fala paniki została wywołana m.in. wskutek ostatniego szczytu UE, na którym Berlin - przy wsparciu Paryża - zaczął forsować zmiany w traktacie lizbońskim pozwalające na bankructwo kraju euro. Podczas restrukturyzacji kraju bankruta jego wierzyciele musieliby się zgodzić, że dostaną zwrot niecałych pożyczek i nie w obiecany wcześniej czasie. Dodatkowo wśród inwestorów pojawiły się także obawy, że problemy Irlandii mogłyby przerzucić się na Portugalię oraz Hiszpanię. W skali tygodnia indeks S&P500 spadł o 2,2%, DAX stracił 0,3% a Londyński FTSE100 spadł o 1,3%. Spoglądając na giełdy z naszego regionu to w ubiegłym tygodniu najsłabiej zachowywał się węgierski BUX, który stracił 4,6%. Indeks WIG20 zyskał 0,6%, natomiast WIG zyskał 0,2%. Indeksy WIG i WIG20 osiągnęły swoje nowe lokalne szczyty, po czym nastąpiła realizacja zysków, która sprowadziła indeks WIG20 do poziomu 2720 a WIG do poziomu 47200 punktów. Najmocniejszymi sektorami okazała się chemia (+5,5%), oraz spółki spożywcze (+3,5%). Najsłabiej zachowywały się natomiast spółki paliwowe (-0,9%).